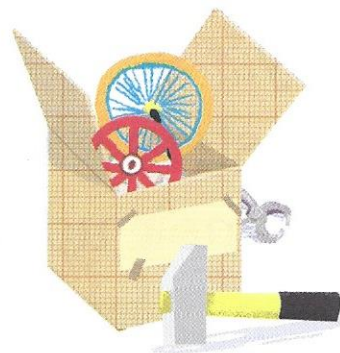


Pan Sławomir miał dwie łopaty i kopał dołki. Co wykopał, wkładał do pudełka. Co było w tym pudełku? Dwa stare koła, dwa młotki, łuski ryby, małe, ładne gałki i połamane zapalki. Pan Sławek łypał na pudełko i wołał na cały głos:

Mam w pudełku łuski, gałki, młotki, koła i zapalki!

Mam w pudełku gałki, młotki, a do tego mam łaskotki!



Franek robi fotki fokom.

Stefek pogryza frytki.

Dokoła fontanny pływa foka Fela.

Fika fikołki i płata figle.

– Fiu, fiu! – fiuka Stefek.

– Ale ta foka zgrabna!

– I ma cudne futro! – woła Franek.

